

Jean Baudouin, *La philosophie politique de Karl Popper*,
Presses Universitaires de France, Paris 1994, ss. 242
(Questions, Collection dirigée par Blandine Kriegel).

Śmierć Karla Raimunda Poppera w dniu 17 września 1994 roku niespodziewanie przydała waloru aktualności książce, która jednak napisana została znacznie wcześniej i nie jest okolicznościowym epitafium. Jean Baudouin, profesor nauk politycznych Uniwersytetu Rennes I, jest od dawna znawcą twórczości Poppera: obok licznych rozpraw, recenzowaną książkę poprzedziła inna, mianowicie *Karl Popper*, wydana w 1989 roku w popularnej francuskiej serii *Que sais-je?* (drugie wydanie w 1991 roku). Autor poznał osobiście filozofa z Kenley i w omawianej książce powołuje się także na prowadzone z nim rozmowy.

Jest to książka z tezą: zamiarem autora było wykazanie, iż Karl Raimund Popper uprawiał filozofię polityki, że stworzył zwarty i koherentny zespół twierdzeń, który składa się na to, co tradycyjnie określa się jako filozofię polityczną czy społeczną. Dowód tej tezy Baudouin przeprowadza niejako wbrew wielokrotnie powtarzanym słowom samego Poppera, który przy różnych okazjach twierdził, że jego pisarstwo polityczne jest produktem ubocznym, stanowiskiem zajęтым przez światłego obywatela, bez jakiegokolwiek ambicji naukowej. Baudouin uważa, że da się jednak odtworzyć z tego pisarstwa cały system. Co więcej — sądzi, że historyk idei czy myśli politycznej ma prawo taką całościową rekonstrukcję podjąć, zakładając, iż nikt nie przeczy sobie na każdej kolejnej stronie. Przykładem, na który się powołuje, jest książka Hanny Arendt, poświęcona filozofii politycznej Kanta, opartej na całościowej analizie wypowiedzi Kanta, rozsianych po różnych jego dziełach.

Omawiana książka bardzo wyraźnie dzieli się na dwie części: pierwsza stanowi krytyczną rekonstrukcję podstawowych twierdzeń Poppera o społeczeństwie, druga pokazuje twierdzenia Poppera dotyczące się „społeczeństwa otwartego”.

Część pierwszą otwierają rozważania metodologiczne, ściślej — przedstawienie popperowskich założeń racjonalizmu krytycznego. Popper widział — podobnie jak Kant — w zdolności ludzi do posługiwania się rozumem ten czynnik, który łączy i pozwala na współpracę. Baudouin pokazuje, że to założenie jest u Poppera przyjęte bez uzasadnień. Sam Popper mówił, że opiera się na irracjonalnej wierze w rozum. Jest to bardzo ciekawa partia pracy Baudouina, w której pokazuje on, że również i uczniowie Poppera odrzucali i polemizowali z nim na temat irracjonalności tego założenia. Z tego założenia wynika szereg konsekwencji, takich jak stanowisko radykalnego indywidualizmu: podstawą życia społecznego jest jednostka, nie zaś naród, rasa, plemię etc. Racjonalizm krytyczny nakazuje też uznać, iż istnieje dualizm norm i faktów, to znaczy, że nikt nie może wykazać, iż jego system wartości jest obiektywnie lepszy niż inny, każdy zaś musi się zgodzić na poddanie weryfikacji swoich tez. Wreszcie racjonalizm krytyczny nie pozwala na poszukiwanie w historii jakiegoś celu czy sensu, do którego historia obiektywnie i nieubłagane zmierza. Ta krytyka utopizmu, który wiązał się często z moralnym zobowiązaniem do współdziałania w celu realizacji „obiektywnych” praw historii, była przedmiotem ataku w *Nędzy historycyzmu*, skierowanego przeciw Heglowi, Marksowi i Platonowi: zdaniem Poppera historycyzm nieuchronnie prowadzi do rewolucyjnych utopii.

Jean Baudouin rekonstruuje założenia Poppera z wielką starannością: pokazuje jego głęboki humanizm i jego pogląd na życie społeczne, a także na historię. W tym ostatnim przypadku jest to o tyle nowatorskie, że Popper jednak widział korzyści w historii, sam dostrzegał walory ewolucjonizmu itd.

Jakkolwiek Popper najdalszy był od tego, by samemu budować kolejną „utopię”, choćby najbardziej liberalną, to przecież stworzył pewien model procesów społecznych: zakładając iż człowiek jest racjonalny, głosił konieczność wyeliminowania pozostałości „trybalizmu” z życia społecznego i zastąpienia go dialogiem, jednakże dialogiem osadzonym w pewnych ramach tradycji kulturowej.

Do najciekawszych partii książki Baudouina należy pokazanie wizji społeczeństwa „dialogującego”, „dyskutującego”. Popper opracował pewne wymagania dotyczące takiego dialogu. Należy tu na przykład założenie, że liczy się argument, a nie osoba argumentującego, że należy wykazać gotowość do przyjęcia racjonalnych argumentów itd. Baudouin następnie przechodzi do argumentacji Poppera dotyczącej demokracji. Popperowska krytyka totalitaryzmu ściśle wiązała się z apologią demokracji, pojmowanej jednak nie tyle jako suwerenność narodu i woli większości, ile jako taki mechanizm i ustrój społeczny, w którym zmiana rządzących odbywa się bez przelewu krwi, metodą „dialogu”, ściślej wyborów. Dalej autor przedstawia oceny Poppera dotyczące różnych sposobów głosowania, ordynacji większościowych i proporcjonalnych, wreszcie zakresu działań społecznych.

Popper był liberałem w tym sensie, że był indywidualistą i zwolennikiem wolności jednostki. Był jednak liberałem wrażliwym na problemy społeczne. Jean Baudouin pokazuje rozwój myśli Poppera także na tle osobistych doświadczeń: w młodości Popper pozytywnie oceniał socjaldemokratów, uważał też, że postulaty równościowe miały sens, gdy chodziło o wyeliminowanie nędzy i głodu. Zawsze jednak odrzucał wielkie utopijne projekty całkowitego przekształcenia społeczeństwa, uznając je za nienaukowe, szkodliwe i prowadzące do totalitaryzmu. Popper uważał, że społeczeństwo dialogujące może się pogodzić łatwiej co do tego, jak usunąć zło niż co do tego, co jest najwyższym dobrem. Stąd sympatia Poppera dla inżynierii cząstkowej. Nie uważał, że wolny rynek rozwiązuje wszystkie problemy, obawiał się też z drugiej strony rozwoju biurokracji. Liberalizm Poppera nie był też związany z absolutnym relatywizmem czy permissywyzmem: nie może być wolności dla wrogów wolności, dla tych, którzy zagrażaliby rozumnemu dialogowi. Jean Baudouin przypomina na przykład, że Popper domagał się cenzury telewizji, która pokazując zbyt wiele scen gwałtu i przemocy podważa sens pokojowego społeczeństwa. Inny przykład, to popperowska krytyka Gorbaczowa, który zainaugurował moskiewską giełdę papierów wartościowych, zamiast stworzyć dobry system prawa i sędziów, który gwarantowałby, iż wolna konkurencja nie zmieni się w dżunglę.

Bardzo ciekawe partie tej niezwykle żywo napisanej książki dotyczą umiejscowienia Poppera wśród innych filozofów naszych czasów. Widać, że książkę pisze specjalista, który nie boi się porównania i snucia porównań, a także wielki erudyta. Baudouin pokazuje na przykład odmienności między Carlem Schmittem i Popperem, a także dyskusje Poppera z Kołem Wiedeńskim, z którego członkami pozostawał w kontakcie, ale i ostro polemizował. Najciekawsze jest pokazanie popperowskiej krytyki szkoły frankfurckiej. Tezą Baudouina jest, że Popper wyartykułował pewne elementy „działania komunikacyjnego”, choć szkoła frankfurcka niektóre zagadnienia rozwinęła lepiej i gruntowniej. Jest też sporo wiadomości o losach Poppera i — rzecz niezwykle interesująca — o ostatnich wypowiedziach Poppera, dotyczących m.in. przemian w krajach postkomunistycznych. Popper, który w państwie prawa widział zasadę samoograniczenia demokracji, często powtarzał, że im więcej wolnego rynku, tym surowsze muszą być zasady prawa.

Jakkolwiek Jean Baudouin odnosi się do swego bohatera z sympatią i jest niezmiernie lojalny referując poglądy filozofa z Kenley, to jednak nie pada przed nim na kolana. I słusznie, bo sam Popper jako nauczyciel akademicki wymagał niepokory i krytycyzmu. Baudouin z pewną przekorą powiada, że być popperystą, to znaczy również przeciwstawiać się samemu Popperowi, a w każdym razie myśleć o nim krytycznie. Krytyka i wątpliwości Jean Baudouina dotyczą zakresu „dialogowości” społecznej. Społeczeństwo dyskutujące jest bez wątpienia bardzo dobrym wynalazkiem, ale co zrobić z podejmowaniem decyzji? Dalej — obserwacja rzeczywistości wskazuje na ogromną rolę ludzkiej potrzeby zakorzenienia, a radykalny humanizm i indywidualizm Poppera nie uwzględnia tego czynnika. Baudouin pokazuje wreszcie, że Popper mało się zajmował uwarunkowaniami ekonomicznymi życia społecznego i problemami wolnego rynku. Poza tym, powiada Baudouin, Popper stosunkowo późno zajął się najważniejszym problemem samoograniczenia demokracji w formie państwa prawa. Rozważania własne Jeana Baudouina na temat państwa prawa są bardzo ciekawe i ważne dla zrozumienia francuskiej kultury politycznej.

Bez wątpienia, udało się Jeanowi Baudouin pokazać, że Popper był filozofem społecznym i politycznym, że miał pewną wizję czy model, który wprawdzie związany jest z jego filozofią poznania, ale do niej nieredukowalny. Co ważniejsze, udało mu się pokazać, że Popper nie był wyłącznie krytykiem społeczeństwa totalitarnego, ale dostrzegał zagrożenia dla społeczeństwa otwartego. Myślę, że to bardzo cenna książka, przede wszystkim dlatego, że pokazuje Poppera nieschematycznie, wszechstronnie i bez kompleksów. Zawiera pełną bibliografię wydanych po francusku dzieł Poppera i opracowań jemu poświęconych. Książka Jeana Baudouina jest dobrym wprowadzeniem w filozofię polityczną Poppera, a zarazem w całokształt problematyki współczesnej filozofii polityki. Jest też przykładem wysokiego poziomu francuskiej nauki o polityce.

MARIA ZMIERCZAK (Poznań)